

Ceny Prenumeraty.

We Lwowie: miesięcznie 2 K, za codzienną dwukrotną dostawę do domu dopłaca się 60 halerzy. Z jednokrotną przesyłką poczt. w kraju: miesięcznie 2 K 70 hal., kwartalnie 8 K, rocznie 32 Kor. w Niemczech: kwartalnie 12 Kor. w innych państwach Związku poczt. kwartalnie 15 K, rocznie 60 K. Z dwukrotną przesyłką poczt. w kraju: miesięcznie 3 K 20 h., kwart. 9 K 50 hal.; rocznie 38 K. Zmiana adresu pocztowego 40 h. Ceny oddzielnych numerów: Wyd. popołud. 6 h. z prze- 10 h. Wyd. poranne 4 h. syłką 6 h.

Słowo Polskie

wychodzi trzy razy dziennie

Ceny ogłoszeń.

Ogłoszenia za 1 wiersz drobnym piśmem lub jego miejsce 20 hal., w numerze sobotnim 30 halerzy. Nadesłane za wiersz drobnym piśmem lub jego miejsce 80 hal., w numerze niedzielnym 1 K 20 h. Nekrologia za wiersz petit. 60 h. Zawiadomienia o ślubach, zaręczynach i t. p. po 1 K 50 hal. za wiersz, najmniej 4 K 50 hal. Drobne ogłoszenia za wyraz 8 hal. najmniej 80 hal. Za wiersz 50 h. najmniej 5 wierszy (K. 2.50). Adres Redakcji, Administracji i Drukarni: Lwów, ul. Zimorowicza 11-15. Rękopisów nadesłanych nie zwraca się.

Rekopisy i listy w sprawach redakcyjnych należy adresować do: Redakcji Słowa Polskiego we Lwowie. — Listy w sprawach przedpłaty i odbioru pisma, ogłoszenia i reklamacje uprasza się nadsyłać pod adresem: Administracja Słowa Polskiego we Lwowie. — Adres dla telegramów: Słowo Lwów. — Nr. telefonu Redakcji 541, Administracji 74).

Nakładem Spółki Wydawniczej SŁOWA POLSKIEGO.

Redaktor naczelny: ZYGMUNT WASILEWSKI.

Dalsza mobilizacja w Austro-Węgrzech.

Lwów daje 1,500.000 koron na Legiony polskie.

Przybycie pierwszych rannych z Królestwa Polskiego.

Zajęcie Brukseli przez wojska niemieckie.

Angielsko-niemieckie walki na morzu.

Pius X.

Ostatnie chwile Ojca świętego.

Rzym. (TBK.) Dzienniki wieczorne donoszą, że dyrektor „Osservatore Romano“ Angelini wczoraj w ciągu dnia podawał do wiadomości zaniepokojonych tłumów, które czekały koło schodów Konstantyna na szczegóły o stanie zdrowia papieża.

Wszyscy, bawiący w Rzymie kardynałowie zgromadzeni byli w przejściu do sali, w której leżał Ojciec św.. Papież już w południe utracił mowę, ale czasami dawał zebrany znak że ich poznaje.

Kardynałowie zebrani w apartamentach papieża odeszli wieczorem na krótki czas do swych mieszkań. Także doktor Marchiafava wydal się na godzinę, poczem powrócił do Watykanu.

Podczas jego nieobecności pozostali przy łóżku chorego doktor Amici, jeden z księży i siostry papieża, które nie chciały ani na chwilę odejść, mimo że nakłaniali je do tego lekarze i otoczenie papieża.

Po przyjęciu ostatnich Sakramentów św. usiłował papież dać do poznania, że jest przytomny.

Zgon papieża nastąpił o godz. 1 m. 20 w nocy. Agencja Stefaniego donosi: Natychmiast po ogłoszeniu wiadomości o śmierci papieża prezydent ministrów, Salandra, wydał szczegółowe zarządzenia celem zapewnienia pełnej wolności dla tymczasowych rządów kościelnych i dla narad św. kolegium.

„Trybuna“ donosi:

Dr. Marchiafava wczoraj o godz. 11 przedpołudniem zastawiał ten, nachylił się nad papieżem i prosił go, ażeby próbował odkaszlnąć.

Papież przygasłym wzrokiem popatrzył na lekarza zdawało się jakoby się uśmiechnął i powiedział, że wszystko się kończy, wreszcie starał się uczynić zadość prośbie lekarza po kilku wysiłkach odeszło nieco flegmy.

Gdy ksiądz Zambini udzielił ostatnich Sakramentów św., Ojciec św. świadom był znaczenia chwili i starał otworzyć usta, ażeby odpowiadać na modlitwy.

Oblicze Ojca św. zachowało wyraz podniosłej ascezy.

Następnie Ojciec św. zamknął oczy i przemówił urwanyimi słowy: „Niech się dzieje wola Boża! Zda się, zbliża się koniec“.

„Trybuna“ donosi:

Króla Wiktora Emanuela zawiadomiono wczoraj w południe podczas śniadania telefonicznie, że stan zdrowia papieża nagle się pogorszył.

Oboje królestwo z żywym współczuciem dowiadywali się często u prezydenta ministrów o stanie zdrowia papieża.

Rząd kiedy bezpośrednio w drodze urzędowej dowiedział się z Watykanu o groźnym niebezpieczeństwie, wydał natychmiast dyspozycje na wszelkie ewentualności.

Ambasador Austro-Węgier przy Watykanie udał się o godz. 2 m. 40 popołudniu ponownie do Watykanu. Sekretarz stanu zawiadomił telegraficznie wszystkich krewnych papieża, jakoteż kardynała Della Volpe, który bawi w Romani, a który jako szambelan św. Kościoła rzymskiego ewentualnie ma kierować rytuałem ceremonialnym po śmierci papieża. Za-

wiadomiono też następcę szambelana księdza Pasteriego.

„Trybuna“ donosi, że papież kilka dni temu wydał zarządzenie, aby wszyscy wierni na świecie modlili się o pokój

Rzym (TBK.) O godz. 1 m. 10 w nocy dr. Marchiafava i Amici stwierdzili, że Ojciec św. kona, zawiadomiono sekretarza stanu Mery del Valla, księdza Misesatellogo i kardynała Bisletiego, który tej nocy pozostawał w Watykanie.

Kiedy Mery del Vall i Misesatelli nadeszli, papież już nie żył. W chwili zgonu byli u łóżka lekarze, siostry i siostrzenice papieża.

Brat i bratanek papieża mają przybyć dziś przedpołudniem.

Sekretarz kongregacji konsystorza przebywa już w Watykanie. Także kardynał della Volpe przybył już z Imoli.

Rzym. (TBK.) „Tribuna“ donosi, że papież kilkakrotnie wyraził życzenie, aby go pochowano w kościele św. Piotra naprzeciw ołtarza św. św. Procetha i Martyniana. Dalej pismo to donosi, że papież kilkakrotnie (miejscami) w chwilach przytomności mówił: Chętnie ofiarowałbym swe biedne życie, aby zapobiedz śmierci tylu biednych ludzi, którzy poszli na wojnę.

Gninię m. Rzymu zawiadomili o śmierci Ojca św. jego lekarze. Burnistrz ks. Colonna podpisał osobiscie dokument śmierci.

Wczoraj o godz. 4 popoł. przeniesiono zwłoki do sali tronowej, do której dozwolono przystęp ograniczonej liczbie zaproszonych osób między g. 5—7 w.

PO SKONIE.

Rzym. (TBK.) Sypialnia papieża jest bardzo skromnie urządzona. Nad łóżkiem wisi obraz Matki Boskiej. Na przeciwku łóżka stoi mała szafka i umywalnia. Zwłoki papieża wystawiono w sali tronowej. Jak słyhać papież wyraził życzenie, ażeby zwłok jego po śmierci nie balsamowano. Życzenia papieża będą ściśle spełnione.

Wszystkie sklepy na placu św. Piotra są zamknięte od kilku dni i mają napis „zamknięto z powodu żałoby światowej“. Wielkie masy ludności gromadzą się przed bramami Watykanu.

Rzym. (TBK.) Zwłoki papieża spoczywają jeszcze ciągle na łóżku, na którym Ojciec św. zakończył życie. Twarz papieża jest pogodna, rysy nieco uśmiechnięte. Zwłok nie przeniesiono jeszcze, gdyż oczekują przybycia szambelana kardynała del Volpe, który ma wśród zwykłych formalności stwierdzić zgon. Papież trzyma w ręku mały krzyżyk. Obok łóżka zapalono świece i ustawiono straż.

Rzym. (TBK.) Pierwszą mszę żałobną za spokój duszy papieża odprawiono już o godz. pół do 4 nad ranem w prywatnej kaplicy papieża w obecności członków papieskiej antykamery.

O godz. 5.30 rano odezwały się dzwony we wszystkich kościołach w Rzymie i dzwoniły przez pół godziny.

Siostry i siostrzenice papieża nad ranem opuściły Watykan.

O 6 rano ustawiono w pokoju, w którym papież umarł, mały ołtarz, przy którym kardynał Bisletti odprawił mszę św.

O 8 rano przypuszczono do pokoju gwardzistów, którzy ucałowali rękę zmarłego.

Rzym. (TBK.) Dziennik „Messagero“ donosi, że kardynał Mery del Vall wystosował w nocy do wszystkich kardynałów i przedstawicieli Watykanu za granicą depezę z zawiadomieniem o śmierci papieża.

Rzym. (TBK.) Punktualnie o godz. 10 rano przybył sekretarz del Volpe i w obecności wszystkich kardynałów według przepisów ceremoniału stwierdził śmierć Ojca św. Następnie lekarz przybywszy papieża Amici w asystencji innych lekarzy dokonał na zwłokach iniekcji konserwujących ciało.

GŁOSY PRASY.

Rzym. (TBK.) „Trybuna“ pisze: Papież jest ofiarą wojny. W ostatnich dniach papież sam dyktował wiele depeż, ażeby wstrzymać katastrofę wojny europejskiej. Ta zadała mu cios śmiertelny, zabierając Mu ostatnie siły, które mu jeszcze pozostały.

Rzym. (TBK.) „Giornale D'Italia“ omawia trudności, na jakiej napotka konklawe podczas wojny światowej i wywodzi: Nawet gdyby Włochy nie brały udziału w wojnie, musiałyby bronić i zabezpieczyć wolność kościoła i pokazać całemu światu, że papież jest tak wolny, iż nawet wojna europejska nie może wstrzymać kolegium św. od zebrania się na konklawe.

Dziennik zajmuje się osobistością nowego papieża. Powiada, że niektórzy sądzą, że nowy papież mógłby być wybrany z szeregów kardynałów zagranicznych. Pismo wymienia holenderskiego kardynała Van Rossum, który byłby przedstawicielem państwa neutralnego. Dalej wymieniają kardynałów Maffiego i Ferrate. Konklawe z pewnością będzie licznie obsesane. Wszyscy z pewnością nawet podczas wojny wszelkimi sposobami starać się będą zabezpieczyć i umożliwić podróż kardynałów do Rzymu.

Pewna wybitna osobistość z Watykanu, która niedawno widziała papieża opowiada w „Giornale D'Italia, że ból, jaki papieżowi sprawił wybuch wojny światowej był z pewnością jedną z przyczyn jego choroby. Papież powiedział, że dawniej byłby mógł papież wojnę udaremnić. Na myśl, że tylu ludzi poszło na wojnę, papież płakał.

Rzym. (TBK.) Dzienniki ogłaszają odezwy w żałobnych obwódkach, zaznaczając, że papież był apostołem pokoju.

Rzym. (TBK.) „Osservatore Romano“, który wydał wczoraj nadzwyczajne wydanie w czarnych obwódkach, zamieszcza zyciorys papieża Piusa X. Dziennik podnosi, że zmarły, który całe życie pełen był anielskiej łagodności, zamknął na zawsze oczy formalnie przerażony straszczem widzeniem wojennym. Historia udowodni, że jednym z najgłówniejszych i stałych przedmiotów trosk i dążeń papieża, była chwala Boża i odrodzenie chrześcijańskich ludów.

Rzym. (TBK.) „Giornale d'Italia“ pisze: Papież nie zostawił żadnego spadku dla swych krewnych, którzy i nadal własną pracą będą musieli zarabiać na utrzymanie. Dopiero w ostatnich latach papież zgodził się ubezpieczyć swe życie na kilkadziesiąt tysięcy koron na rzecz swych sióstr.

Rzym. (TBK.) „Giornale d'Italia“ donosi, że konklawe nie odbędzie się przed 30 sierpnia.

KONDOLENCJE.

Berlin. (TBK.) Cesarz Wilhelm wysłał do kardynała Vanutellogo telegram z wyrażeniem kondolencji w chwili żałoby, jaka okryła Kościół z powodu skonu jego głowy.

Wiedeń. (TBK.) Adjutant generalny hr. Paar zjawił się w nuncjaturze i z polecenia cesarza wyraził nuncjuszowi kondolencję z powodu skonu papieża. Arcyksiążę Eugeniusz zjawił się osobiście w budynku nuncjatury celem złożenia kondolencji. Inni członkowie domu cesarskiego przesłali kondolencje. Popołudniu zjawił się w nuncjaturze hr. Berchtold i ks. kar-

dynał Piffi, aby osobiście złożyć kondolencję. Przybyło również z kondolencją wielu przedstawicieli ciała dyplomatycznego.

Wiedeń. (TBK) Prezydent gabinetu hr. Stuerghk złożył wczoraj kondolencję imieniem rządu i własną.

I.WÓW W ŻALOBIE.

Z wieży ratuszowej i niektórych gmachów publicznych i kościołów powiewają żałobne chorągwie. Z kościołów parafialnych biciem w dzwony zawiadomiono parafian o żalobie, jaka okryła świat katolicki. Konsystorz metropolitalny dotychczas nie powziął żadnych uchwał. Jak nas poinformowano, polecenie zostanie wszystkim parafiom, aby z ambony w najbliższą niedzielę obwieścili wiernym zgon Ojca św. i zawiadomili ich o nabożeństwach, które prawdopodobnie odbędą się w przyszłym tygodniu.

W sam dzień nabożeństwa, dzień przed nim i po nim będzie zarządzane półgodzinne dzwonicie we wszystkie dzwony i sygnaturki. Nabożeństwa składające się będą z mszy św. śpiewanej, kazania i konduktu przy katafalku. Metropolie wszystkich trzech obrządków poleca rozlepieć karty żałobne, zawiadamiające o nabożeństwach.

Dalsza mobilizacja.

Wiedeń. (TBK) Dziś wydano obwieszczenie, które powołuje pod broń wszystkich rezerwistów, rezerwistów zapasowych i pospolitaków, używanych do robót około żniw, na 24 b. m.:

dalej rezerwistów i rezerwistów zapasowych węgierskiej obrony krajowej, którzy już wstąpili do szeregów i jako nadliczbowi zostali urlopowani, na 24 b. m.:

dalej wszystkich w tym roku asenterowanych, a jeszcze nie powołanych rekrutów wraz z jednorocznymi ochotnikami i rezerwistami zapasowymi na 24 i 25 b. m.:

dalej wszystkich 42-letnich i młodszych pospolitaków austriackich, którzy służyli a dotychczas jeszcze nie zostali powołani, albo po zgłoszeniu się do szeregów jako nadliczbowi zostali urlopowani, a mianowicie tych, którzy otrzymali „kartę przeznaczenia“ odpowiednio do instrukcji w niej zawartej; wszyscy inni tej kategorii (z wyjątkiem Tyrolczyków i Przedarulańczyków) mają się zgłosić od 27 b. m. do 12 września według klasy wieku, Tyrolczycy zaś i Przedarulańczycy zgłosić się mają w komendzie pospolitego ruszenia w Insbruku. dokąd mają się udać ze swego miejsca pobytu dnia 27 b. m.:

dalej wszystkich 42-letnich i młodszych pospolitaków, posiadających obywatelstwo węgierskie, którzy służyli a dotychczas nie zostali powołani albo po zgłoszeniu się do szeregu jako nadliczbowi zostali urlopowani; ci mają się udać do swego miejsca pobytu 27 b. m. możliwie szybko do swej komendy pospolitego ruszenia, ci zaś pospolitacy, którzy nie służyli, albo nie są zdolni do noszenia broni, mają, jeżeli posiadają „kartę przeznaczenia“, zgłosić się odpowiednio do postanowień tej karty, ci zaś, którzy nie służyli lub nie są zdolni do noszenia broni, a nie posiadają karty przeznaczenia, mają zgłosić się tylko wtedy, gdy będą ściśle powołani.

Wszystkie będące w mocy uwolnienia zatrzymują ważność aż do dalszego zarządzenia.

Z Rady miejskiej.

Manifestacja żałobna.

1,500.000 kor. na Legiony polskie.

Przy bardzo licznych komplecie radnych, zapelnionych obu galeriach, wśród poważnego nastroju odbyło się wczoraj manifestacyjne posiedzenie Rady m. w tej wielkiej dziejowej chwili.

O godz. 7 na odgłos dzwonka w sali zapanowała cisza, zabrał głos prez. Neumann i przemówił w te słowa:

Świetna Rado! Doszła nas żałobna wieść, że stolica apostolska została osierocona przez śmierć Ojca św. Piusa X. Rada m., dając wyraz swego głębokiego żalu wraz z całym światem katolickim uchwala wystanie następującego telegramu:

„Excellenz Erzbischof Raphael Graf St. Scapinelli Apostolischer Nuntius, Wien.

Rada król. stoł. m. Lwowa imieniem mieszkańców tego grodu, wiernych zawsze kościołowi katolickiemu i Stolicy apostolskiej, przesyła na ręce Waszej Ekszellencji wyrazy głębokiego żalu, jakie odczuwa wraz z całym światem katolickim w chwili osierocenia Stolicy apostolskiej.

Prez. Neumann”.

Radni wysłuchali tych słów stojąc.

Z kolcy prezydent, motywując wniosek daru narodowego na Legiony polskie, przemówił w te słowa:

Świetna Rado!

Nie będę wygłaszał długiego przemówienia, któreby dosadnymi wyrazami przekonało Radę miejską o ważności tej chwili. Znam szczerze usposobienie wszystkich członków Rady m., znam gorący ich patryjotyzm i wiem, że wszyscy są tego przekonania, iż nadeszła ważna chwila dziejowa, która musi pobudzić wszystkie serca nadzieję lepszej przyszłości naszej ojczyzny. (Oklaski). Jesteśmy dziś jedni i dlatego silni. (Oklaski). I dlatego musimy rzucić wszystko na ofiarę, aby szala sprawiła dłużej dziejowej przechyliła się na naszą stronę. Komitet narodowy uchwałił wysłać dwa legiony na plac boju. Obowiązkiem jest nas wszystkich i całego społeczeństwa, aby żołnierze nasi byli należycie umundurowani i wyekwipowani, aby nie zaszły takie wypadki, jak w r. 1863, gdzie żołnierze wielcy duchem musieli walczyć bez broni.

Wprawdzie społeczeństwo jest ofiarne i płyną wielkie datki, wymagania są jednak ogromne i samo społeczeństwo nie może uczynić zadość wszystkim potrzebom. Potrzeba jeszcze poparcia instytucji publicznych, potrzeba poparcia miasta. Miasto nasze jako stolica tego kraju, gród nasz jako pomnożyciel Polski na Wschodzie, dokładał wszystkich sił, ile razy trzeba było stanąć w obronie Rzeczypospolitej. Więc i dziś nie poskąpimy środków chociażby się zdawało, że one przechodzą nasze siły. Dlatego proszę o uchwalenie następującego wniosku:

Na fundusz wojenny Legionów polskich, utworzyć się mający w myśl uchwały Koła polskiego przez Naczelny Komitet Narodowy, przyznaje Rada miejska dar narodowy w kwocie 1,500.000 koron. (Oklaski).

Celem zasilenia funduszu obrotowego miejskiego i podwyższenia dochodów na pokrycie wydatków, wynikających z teraźniejszej sytuacji wojennej, podwyższa się od 1 października 1914 r. dodatek gminny do podatków gruntowego i domowo-czynszowego o 6 proc., czyli z dzisiejszych 4 proc. na 10 proc.

Poleca się prezydium miasta, aby w swoim czasie przedstawiło wnioski co do sfinansowania zaciągnięć mającej pożyczki na cel powyższy.

Radni powstają z miejsc i wśród burzy oklasków Rady m. i obu galerii wnioski te uchwalają.

Gdy umilkły oklaski — prezydent mówi dalej: Ten ogólny aplauz, to powstanie z miejsc uważam za jednomyślną uchwałę, uważam, że wszyscy członkowie z całego serca przychylają się do tych wniosków i jednomyślnie je uchwalają. Dziękując za tę manifestację, zamykam posiedzenie.

Posiedzenie trwało pół godziny.

Telegram arc. Fryderyka do Monarchy.

Wiedeń. (TBK) Główny komenderujący armią generał piechoty arcyks. Fryderyk wysłał do cesarza z okazji jego urodzin następujący telegram: Do J. Ces. i Król. Apostolskiej Mości cesarza i króla Franciszka Józefa I w zamku w Schönbrunnie. Imieniem wszystkich sił zbrojnych armji i marynarki, podległych mi z łaski W. C. Mości jako głównemu komenderującemu, proszę W. C. Mość, abym z okazji dzisiejszej, najwyższej uroczystości urodzin, mógł uniżenie przedłożyć najpoddanejsze i najwierniejsze z serca żołnierzy płynące życzenia błogosławieństwa. Armja i flota zebrana w pogotowiu wojennym na północy i południu, których przednie szeregi już są w kraju nieprzyjacielskim, dzisiaj, jak prawie przed 70 laty z entuzjastycznym hołdem przystępuje do W. C. Mości, swego pierwowzoru w bezwarunkowym wypełnianiu obowiązków. Armja i flota wzięszy ku niebu swój głos w gorącej modlitwie o ochronę i błogosławieństwo dla W. C. Mości, a pomne tych wielkich tradycji podnoszą dziś ostrą broń ku niebu i pełni dumy i radości idąc za przykładem swych przodków na niezliczonych polach walk, przysięgają dziś raz jeszcze, że wśród burz i walk, w potrzebie i w śmierci wytrwają, wiernie do ostatniego tchnienia, albo umrą z honorem za sławę Austro-Węgier i ich wielkość, że chętnie poświęcą krew i mienie za W. C. Mość naszego najmiłościwszego wodza i za naszą ukochaną Ojczyznę. My wszyscy prosimy o najwyższą łaskę, abyśmy mogli dziś złączyć się w entuzjastycznym okrzyku: Niech Bóg utrzyma jaknajdłużej przy życiu i ochrania W. C. Mość naszego gorąco ukochanego, najmiłościwszego Cesarza i Króla i wodza wojennego.

Podp. Fryderyk, generał piechoty, m. p.

Cesarz odpowiedział następującą depeszą: Do J. C. Kr. Wysokości arcyks. Fryderyka, głównego komenderującego armją: Zaczątek mego 85 r. życia, poświęconego dobrobytowi państwa i rozwojowi mojej siły zbrojnej znalazł godne uczczenie w życzeniach do głębi mnie wzruszających, jakimi W. C. i Kr. Wysokość wyraził imieniem wszystkich podległych mu sił zbrojnych na lądzie i morzu. Wśród burzy otaczającej monarchję, widzę całą siłę zbrojną, stojącą nieustraszenie, gardzącą śmiercią, pełną uczucia patryjotycznego, jakim równie ożywiona jest cała ludność; a w tę burzę wciągnięty jest nie tylko kwiat młodzieży, obowiązany do wojny, ale także dojrzała na mężów. Wszystkich im i wszystkim przywódcom, którym towarzyszy moje zaufanie i moje błogosławieństwo ojca krajów, wszystkim dzielnym, którzy walczą o honor Austro-Węgier i ich egzystencję wy-

razam najgorętsze podziękowanie i się im pozdrawiam i le wodza wojennego, płynące ze serca

Franciszek Józef m. p.

Pierwsi nasi ranni z Królestwa Polskiego.

Kraków. (TBK) Pierwszy transport rannych żołnierzy z terytorjum Królestwa Polskiego przybył wczoraj do Krakowa. Przybyło około 150 żołnierzy z olomunieckiego 54 pułku piechoty, których pomieszczono w szpitalu garnizonowym. Wszyscy są lekko ranni, ciężko rannych niema. Żołnierze opowiadają, że napadnięto ich z zasadki, za co dali należyty odwet. Zasadzkę urządzono pod Kraśnikiem. Jeden z żołnierzy Kratochwil przywiózł szablę oficera rosyjskiego, którego zabił. Żołnierze pragną opuścić jak najprędzej szpital i powrócić na pole walki.

Zwycięstwo niemieckie na froncie zachodnim.

Berlin. (TBK) Biuro Wolffa donosi: Wojska nasze zdobyły koło Tirlemont jedną baterję polną, jedną ciężką i jedną chorągiew. Pojmaliśmy 500 ludzi. Nasza konnica zabrała nieprzyjacielowi koło Pervez dwa działa i dwa karabiny maszynowe.

Zajęcie Brukseli przez armję niemiecką.

Berlin. (Biuro Wolffa). Wojska nasze wkroczyły wczoraj do Brukseli.

Przed wybuchem wojny japońsko-niemieckiej.

Berlin. (TBK) „Vossische Ztg.“ omawia stanowisko Japonji i pisze, że jeżeli wojna z Japonją powiększy liczbę przeciwników, to jednak rzeczą jest jasną, że decydujące walki, które rozstrzygną o dalszych wypadkach, stoczone będą na terenie europejskim.

Układ angielsko-japoński

Rotterdam. (TBK) „Rotterdamsche Courant“ ogłasza oficjalne oświadczenie rządu angielskiego: Rządy angielski i japoński porozumiały się co do konieczności wspólnych zarządzeń dla ochrony swych interesów na dalekim wschodzie, a w szczególności co do integralności Chin. W myśl tego porozumienia działalność Japonji nie powinna się rozciągać dalej, aniżeli sięga morze Chińskie i do Oceanu Wielkiego, a gdyby tego wymagała ochrona japońskiej żeglugi, to działalność ta może się także rozciągać na wody azjatyckie na zachód od morza Chińskiego. Na lądzie zaś akcja Japonji nie może rozciągać się na żadne inne terytorjum, jak tylko na terytorjum, obsadzone przez Niemcy na zachodnim kontynencie.

Stanowisko Bułgarji.

Sofja. (TBK) Przywódcy stronnictwa opozycyjnych wystosowali do prezydenta ministrów Radosławowa pismo z prośbą, ażeby ze względu na niewyjaśnione położenie międzynarodowe zwołał natychmiast radę koronną, któraby powzięła uchwałę co do stanowiska Bułgarji.

Sofja. (Ag. bułg.) Ponieważ międzynarodowe położenie nie przedstawia dla Bułgarji bezpośredniego niebezpieczeństwa, prezydent ministrów nie zwróci się do króla o zwołanie rady koronnej, jak tego żądała opozycja.

Jednomyślność Rumunów.

Bukareszt. (TBK) Literat Slavicy, orędownik spraw Rumunów węgierskich, pisze w dzienniku „Seara“, że wobec niebezpieczeństwa najazdu rosyjskiego na Rumunję, zarówno Rumuni na Bukowinie jak na Węgrzech złączyli się w celu wspólnego zwalczania wroga. Stanowisko to uważają za słuszne także najwybitniejsi Rumuni w królestwie rumuńskim, myśląc z trwogą o losie swych braci na wypadek, gdyby Rosja miała z tej wojny wyjść zwycięsko.

Misja Talaata beja.

Sofja. (TBK) O pobytku tureckiego ministra spraw wewnętrznych Talaata, który onegdaj odbył dłuższą konferencję z prezydentem ministrów Radosławowem, donoszą na podstawie informacji ze strony półurzędowej, że Talaat bej chciał wobec wielkiej ilości interesów, łączących Turcję z Bułgarją, wejść osobiście w styczność z miarodajnymi osobistościami bułgarskimi.

Norwegja uchwala kredyty wojenne.

Chrystjania. (TBK) Storting uchwalił kredyt wojenny w kwocie 15 milionów koron.

ZAMACH BOMBĄ NA POCIĄG.

Neapol. (TBK) Do pociągu, który wczoraj z Neapolu odjechał do Rzymu, koło Poggioreale rzucono z zewnątrz bombę, która wpadła do wagonu I klasy i wybuchła, raniąc 5 osób.

SŁOWACY WOBEK WOJNY.

Budapeszt. (TBK.) Poseł słowacki do sejmu węgierskiego, Juryga, w ostatnim numerze pisma słowieńskiego, „Ludowe Nowiny“ podkreśla, że wszyscy Słowacy z zapałem idą na wojnę, spodziewa się, że wszyscy ci, którzy nie wierzyli w patriotyzm Słowaków, teraz zamilkną. W końcu wzywa także do składek na rzecz rodzin powołanych rezerwistów.

POMOC AMERYKAŃSKIEGO CZERW. KRZYŻA.

Wiedeń. (TBK.) Amerykańskie towarzystwo Czerwonego Krzyża za pośrednictwem tutejszego ambasadora amerykańskiego zaproponowało austriackiemu Czerwonemu Krzyżowi wysłanie jednej kolumny z Czerwonego Krzyża na pomoc. Wyprawa amerykańska składała by się z 12 wypróbowanych sił pielęgniarskich, 3 doświadczonych lekarzy i całego kompleksu materiałów na urządzenie jednego szpitala wojennego. Wyprawa odjedzie pociągiem pod flagą Czerwonego Krzyża do Europy. Rząd nasz przyjął z podziękowaniem tę wspaniałomyślną propozycję.

Podaż robotników do robót rolnych.

Wiedeń. (TBK.) C. k. Towarzystwo gospodarskie (K. k. Landwirtschaftliche Gesellschaft) Wiedeń, I dzielnica, Schanflergasse 6, wydaje spisy robotników rozmaitych kategorii, jakimi rozporządza, a którzy gotowi są także podjąć się robót rolnych w Galicji, dokąd przejazd miałby bezpłatny. Ostatnia lista z d. 18 sierpnia podaje pokazną liczbę 10334 robotników, zgłaszających się do pracy. Interesenci mogą zwrócić się wprost do tego Towarzystwa z zapytaniem o warunki lub z zamówieniem robotników.

CO BĘDZIE Z NAUKĄ SZKOLNĄ?

Kraków. (TBK.) Tutejsza Rada szkolna okręgowa czyni zabiegi, aby w pierwszych dniach września podjąć choćby częściowo w złączonych klasach naukę, w starych barakach szkolnych i klasztorach. Sił nauczycielskich jest około 300, w tem 200 nauczycielek, reszta nauczycieli.

Z BANKU AUSTRO-WĘGIERSKIEGO.

Wiedeń. (TBK.) Rada generalna Banku austro-węgierskiego uchwaliła na wczorajszym posiedzeniu rozszerzyć zakres papierów, przyjmowanych do lombardu w ramach par. 65 statutu banku, zezwalających na podobne wydanie rozszerzenie na czas trwania walki wojennych.

Wiedeń. (TBK.) Wczoraj przybył tu prezydent gabinetu węgierskiego hr. Tisza i odbył konferencję z hr. Berchtoldem. Popołudniu powrócił do Budapesztu.

Budapeszt. (TBK.) Arcyks. Zyta objęła protektorat nad budową polskiego kościoła w Budapeszcie.

Wiedeń. (TBK.) Były konsul rosyjski Igelström, który, jak wiadomo, internowany był w Budapeszcie, a następnie z powodu choroby wypuszczony na wolność, wczoraj wieczorem przybył tu z Budapesztu, a następnie udał się w dalszą podróż do Szwajcarii.

Karlsbad. (TBK.) Bawiący tu Amerykanie odjechali specjalnym pociągiem do Holandji.

Śmierć generała Jezuitów.

Rzym. (TBK.) Dzienniki donoszą, że generał zakonu Jezuitów, Piotr Franciszek Ksawery Wernz, zmarł dziś w nocy.

S. p. O. Franciszek Ksawery Wernz.

Zmarły wczoraj generał Tow. Jezuitów urodził się w Rottweil w Wirtembergu 4 grudnia 1842 roku. Wcześniej, bo już w 16 roku życia wstąpił do zakonu 5 grudnia 1857 roku. Po ukończeniu nauk filozofji z nader chlubnym postępem, jako teolog podczas wojny francusko-pruskiej 1870 r. razem z innymi towarzyszami swego zakonu na placu boju obsługiwał rannych z taką troskliwością i poświęceniem, iż ci tak jego jak i jego towarzyszy witali jakby aniołów z nieba. Mimo to niedługo spotkało go wraz z braćmi zakonnymi prześladowanie rządu i wygnanie z państwa.

Wyświęcony na kapłana 1871 r. wstąpił się jako profesor prawa kanonicznego przez 36 lat naprzód w Ditton-Hall w Anglii, następnie przez 24 lat na uniwersytecie Gregorjańskim w Rzymie. Jego imię i powaga naukowa była znana i sławiona szeroko w świecie. Sam Ojciec św. Pius X w breve z 26 czerwca 1905 i w liście własnoręcznym z 4 grudnia 1907 r. wyraził mu najwyższe uznanie tak dla jego nauki, talentu i cnoty, jak i dla dzieła, które wydał De Jure Decretalium.

W uznaniu tych zasług został mianowany konzultorem kongregacji do nadzwyczajnych spraw Kościoła, następnie komisarzem do redagowania kodeksu prawa kanonicznego i konzultorem Kongregacji św. Oficjum indeksu i soboru.

S. p. O. Franciszek Wernz odznaczał się nie tylko wielką nauką, talentem i pracą, ale także wszechstronną i niezwykłą cnotą. Nie dziw, że po śmierci O. Ludwika Martina, generała zakonu, padł wybór na niego 8 września 1906 r.

Ojciec św. Pius X wyborowi pobłogosławił i do końca zaszczycał śp. O. Wernza najwyższem swem uznaniem i życzliwością, której ostatni dowód dał listem z okazji stoletniego jubileuszu wskrzeszenia zakonu, obchodzonego w r. b.

To też — jak nas informują — dotkliwą stratę ponosi zakon przez śmierć tego, którego zaliczy do rzędu swych najwybitniejszych i najczynnijeszych generalów.

Zmobilizowana Europa.

Od czasu wojen Napoleońskich nie było takiego ruchu wojennego, jak obecnie przez nas przeżywamy. Europa liczy 19 państw, z których dzisiaj już siedem znajduje się w stanie wojny a innych sześć jest zmobilizowanych na stopę wojenną. A mianowicie:

W stanie wojny:		mieszkańców
Austro-Węgry		51,390,222
Niemcy		64,925,943
Rosja europejska		133,579,100
Francja		39,601,509
Serbja		3,800,000
Anglja		45,362,221
Belgja		7,490,411
Razem		346,449,527
Zmobilizowane:		
Włochy		34,959,077
Szwajcarya		3,753,293
Holandja		5,857,949
Szwecja		5,561,799
Turcja (europejska)		3,400,000
Rumunja		7,286,796
Razem		60,818,914
Niezmobilizowane:		
Danja		2,775,076
Norwegia		2,391,782
Hiszpanja		19,611,334
Portugalia		5,016,267
Bułgaria		4,837,000
Grecja		3,200,000
Razem		37,831,459

NA DESZLANE.

Cena za wiersz 80 hal., w soboty i niedziele K 1.20. najmniej 4 wiersze

Bielizna jedwabna dla wojskowych

do nabycia u firmy 11935

Józef Nowak, pl. Marjacki 6.

NA MARGINESIE.

PIECHOTA.

(Piosenka).

Idziemy śpiewający
Przez te polskie wsie,
Do walki na bagnety
Aż się dusza rwie...
W okienkach małych chatkach
Tyle krasnych róż,
Czerwienią się ozdobi
Kto pójdzie na nóż.
Dziewczęta spoglądają,
O swych chłopców drża,
Aż szkoda tych czoł jasných,
Co się zbroczą krwią.
Nie szkoda, dziewczko miła,
Dziś się idziem bić,
A zato wolni będziem
Całą duszą żyć!

Tersytes.

KALENDARZ LWOWSKI.

Piątek, 21 sierpnia.

Rzym.-kat. Dziś: Joanny Fr. — Jutro: Tymoteusza. — Gr.-kat. Dziś: 8. Jemyliana. — Jutro: 9. Matyja Ap. — Słowiański. Dziś: Kazimira. — Jutro: Radomila.

Wschód słońca o g. 4.24. — Zachód o g. 6.31.

Teatr miejski. O godz. 7.30 w. przedstawienie popularne po cenach zniżonych „Wesele“, dramat w 3 aktach Stan. Wyspiańskiego.

WIADOMOŚCI BIEŻĄCE.

Spostrzeżenia meteorologiczne (z obserwatorium astronom. Politechniki w d. 20 sierpnia b. r.

Godzina (Czas lwowski)	Ciśnienie w mm.	Temperatura C.	Wiatr	Opad w 24 g. (g. 2hp.)	Temperatura	
					Naj-wyższa	Naj-niższa
7 rano	734.72	12.0	W-1	0.0	19.8	11.4
2 popoł.	734.81	18.4	WNW-2			
9 wiecz.	735.32	14.0	W1			

Uwaga: Zmienne zachmurzenie, popołudniu nieznaczny deszcz.

Temperatura. Dziś o g. 4 rano +10.5 stopni Celsusza

— Przypominamy, że dzisiaj około pół do pierwszej w południe przypada początek zaćmienia słońca. Bliższe szczegóły dajemy w artykuliu na końcu niniejszego numeru.

— Lista strat. Lista strat, poniesionych do d. 1 sierpnia, wywieszona na koszarach obrony krajowej na ul. Św. Piotra i Pawła, obejmuje 22 nazwiska przeważnie niepolskie. Z Polaków widnieją tam następujące nazwiska: Fryderyk Schmidt, oficer 20 pp., urodzony w Samborze 1890 r. poległ przy zajęciu Bajuklicz nad Driną. Kosiba Stanisław, frajter 20 pp., ur. w r. 1891 w Gorlicach, poległ podczas patrolowania nad Driną. Regicz Franciszek, szeregowiec 20 pp., ur. w Nowym Targu w r. 1888. poległ przy Bajuklicz i Oljnyk Aleksander, z 7 p. ufanów, ur. w Bóbrce w r. 1892, poległ podczas patrolowania.

— Z teatru miejskiego piszą nam: Józef Mann, znakomity tenor opery wiedeńskiej, wystąpi po raz ostatni w sobotę 22 w „Pajacach“ w swej przepysznej partji „Cania“.

W niedzielę odegrany zostanie na liczne żądania obraz historyczny „Kościuszko pod Raclawicami“, z udziałem całego personelu.

Na przyszły tydzień reżyserja przygotowuje wznowienie „Chaty za wsią“ I. Galasiewicza i I. Mellerowej z muzyką Z. Noskowskiego i premierę znakomitej komedji Meyera p. t.: „Następca tronu“, (Alt-Heidelberg) z p. J. Nowackim w głównej roli.

— Prace rolne. Konferencja reprezentantów tarнопolskich szkół średnich, szkoły zawodowej i szkół wydziałowych ustanowiła jako miejsce zgłaszania zapotrzebowania uczniów do prac rolnych biur Tow. Szkoły Ludowej; uczniowie zaś mają się zgłaszać w swoich zakładach, które pozostają w porozumieniu z Tow. Szkoły Lud.

— Zarząd główny Tow. nauczycieli szkół wyższych podaje do wiadomości, że zorganizował w swem łonie „Biuro porady prawnej“ dla nauczycieli szkół średnich, resp. ich rodzin we wszelkich sprawach służbowych, a w szczególności tych, które wyniknęły z powołania nauczycieli pod broń. Osoby, pragnące korzystać z usług „Biura“, winny sprawę swą opisać jaknajściślej i najdokładniej i opis ten przesłać już to bezpośrednio, już to o ile możliwości za pośrednictwem miejscowego Koła Towarz. naucz. szkół wyższych Zarządowi głównemu Tow. nauczycieli szkół wyższych we Lwowie, ul. Małeckiego 5. Zarazem nadmieniamy się, że biura Zarządu głównego T. N. S. W. są otwarte dla załatwiania wszystkich statutowych agend Towarzystwa codziennie od g. 10—12 przedpołudniem i od 3—5 popołudniu.

— Na polską służbę sanitarną. W biurze Zjednoczenia polskich chrześcijańskich towarzystw kobiecych (Akademicka 15) złożyli na polską służbę sanitarną:

Władysław Tomkiewicz kor. 10.—, Kruszelnicka 4.—, Schmidt 20.—, Eichner 10.—, ks. Holicki z Losiacza 20.—, Łucka 1.—, Krzaczkowska 2.—, N. N. 5.—, Semenowicz 10.—, Kowalcukówna 5.—, Gardziel Paulina 10.—, Bonert Jan 1.—, Fudali Emilia 5.—, z listy p. Czarneckiej nr. 8 20.20, Związek Ekonom. Kolek roln. 100.—, Sozański, Podwiński i Łaba zamiast wieńca na trumnę ś. p. Głaz Zahradnikowej 15.—, Kruszyńska 5.—, Grodecka z Jablonki wyżnej 2.—, z listy 1. 7 p. Chwastowskiej 2.40, trzej kandydaci adwokatury 6.—, Kuźniar Katarzyna 10.—, Karasowa Elza 10.—, Świętkowska Helena 10.—, Okołowska 5.—.

Na wojenny skarb narodowy:

Tow. św. Wincentego a Paulo z Koropca kor. 40.—, Jarosiewiczówna Antonina 4.—, Wydział powiatowy w Nadwórnie 100.—, Zacharjewiczowa 2.—, Stroński Ferd. za pośredn. p. Stahlowej 50.—, Kazecka Morgenrothowa 10.—, Asystencja zandarmerji w Tymbarku 10.40.

— Na „Czerwony Krzyż“ złożyli w dalszym ciągu w biurze Komitetu pomocniczego pań „Czerwonego Krzyża“: Gmina izraelicka gotówka 2000 kor., a nado w szpitalu fundacji Maurycego Lazarusa 20 łózek z całym utrzymaniem, 50 łózek bez utrzymania, ponadto miejsce na 30 łózek, Weinbergowie 100 kor., Jerzowie hr. Dzieduszyccy 200 kor., hr. Lamezanowa 140 kor., Maria Małachowska 40 kor., Aleks. hr. Skarbkowa 20 kor., firma Abrysowski 116 kor., ks. Buk z Podhorzec 20 kor., Wł. Łazowska z Gaj 10 k., Limanowska 3 poszewki, 1 ręcznik, Wohlfeldowa 5 klg. słoniny, Klimowicz 2 talerze, 1 garnuszek, Winiarska 5 ręczników, 2 poszewki, Lothringer starą bielizną.

— Biura wywiadowcze Czerwonego Krzyża we Wiedniu i Budapeszcie. Biuro wywiadowcze austriackiego Stowarzyszenia Czerwonego Krzyża we Wiedniu, VI Dreihufeisenstgasse 4, Kriegsschule i także samo biuro Stowarzyszenia Czerwonego Krzyża krajów Korony węgierskiej w Budapeszcie, IV. Vaczi utca 38, udziela bezpłatnie wiadomości o pobyty i zranieniu lub chorobie tych członków armji i flot własnych (względnie sprzymierzonych), którzy zostali ranieni lub zachorowali.

Wiadomości tych udziela publiczności biuro wywiadowcze tylko pisemnie lub telegraficznie. Zapytań ustnych biuro nie przyjmuje z technicznych względów.

Cesarz FR. JÓZEF
W ISCHLU
Znakomite zdjęcie z natury.

Szpieg Meksykański
Dramat wojenny w 2 aktach.
Zasępca
Komedia w 2 aktach ze sfer wojskowych.

Bankier
Dramat salonowy w 4 aktach
Pozostaw kucharkę w spokoju
Krotoczwila 11934

W HELIOSIE
pl. Maryacki 10
od dziś do piątku 21-go sierpnia

— **Miszowanie.** Ministerstwo handlu nadało starszym kontrolorom pocztowym: Wacł. Jurkiewiczowi ze Lwowa posadę starszego zarządcy pocztowego w Samborze i Stanisł. Stolzowi z Drohobycza posadę starszego zarządcy pocztowego w Podwołoczyskach.

— **Aresztowania wśród moskalofilów.** Korespondent nasz ze Stanisławowa pisze pod d. 19 b.m.: Wielkie wrażenie w mieście wywołało aresztowanie wiceprezydenta tut. sądu Filomena Metely i radcy sąd. Włodzimierza Kosteckiego. Obydwu aresztowano w biurze, gdzie przeprowadzono ścisłą rewizję. Oprócz tego przebywa w tut. więzieniu dr. Mogilnicki z żoną i sędzia Kosteczki z Buczacza, ks. Dolnicki i wielu innych. Dziś przy ogromnym tłumie gawiedzi odstawiono do sądu szesnastu moskalofilów z Halicza, między którymi zauważyć można było jednego studenta z 5 kl., woźnego sądowego Krzyżanowskiego i jedną kobietę. Resztę stanowili mieszczanie i robotnicy.

— **Pogrzeb ś. p. Zofii z Kulczyckich Bołomirowej Starzyńskiej** odbył się wczoraj przedpołudniem z domu żałoby przy pl. Św. Jura tymczasowo na cmentarzu Łyczakowski. Pomimo wyjątkowych warunków w jakich żyjemy i trudności w komunikacji zebrało się bardzo liczne grono przyjaciół i znajomych ś. p. Zofii Starzyńskiej, aby przez oddanie jej ostatniej przysługi zaświadczyć o tej głębokiej czci, jaką ś. p. Zmarła cieszyła się w całym społeczeństwie z powodu swoich wielkich cnót i zalet serca i ducha. Pokropienia zwłok dokonał ks. arcybiskup Teodorowicz w licznej asyście, poczem ruszył żałobny kondukt, prowadzony przez ks. proboszcza z kościoła Marji Magdaleny i liczne duchowieństwo. Za karawanem, obwieszonym wieńcami, postępowały najpierw pogrążone w żałobie i bólu dzieci ś. p. Zmarłej, więc rektor lwowskiego uniwersytetu dr. Stanisław Starzyński z siostrą panią Kronhelmową i poseł sejmowy p. Tadeusz Starzyński z żoną. Dalej postępowało nadzwyczaj liczne grono przyjaciół rodziny Starzyńskich, a wśród tych marszałek p. Niezabitowski z żoną, cała bawiąca we Lwowie arystokracja, prezes Kraiński, wicepr. Dembowski, wielu posłów, niemal wszyscy profesorowie uniwersytetu i wreszcie duże grono publiczności.

— **Zawieszenie „Architekta”.** Wobec tego, że sprawy przez krakowskiego „Architekta” omawiane, straciły aktualność, oraz wobec różnych przeszkód natury finansowej redakcja postanowiła zawiesić wydawanie „Architekta” aż do spokojniejszych czasów.

— **Pożar młyna parowego.** W młynie parowym w Kecskeket wybuchł w niedzielę d. 16 bm., o godz. 6 wieczorem z niezbadanej na razie przyczyny pożar, który obrócił w perzynę magazyny zboża i mąki, oraz halę maszynową. Szkoda jest bardzo znaczna.

☐ **SAMBOR.** (Kor. wł.) Dzień urodzin cesarza obchodzono w naszym grodzie nader uroczysto i był jednym wyrazem hołdu i czci dla sędziwego monarchy. Domy przystrojono flagami narodowymi i państwowymi, wystawy sklepowe i prywatne mieszania ozdobiono wizerunkami Monarchy i nalepkami z napisem „Cesarz Franciszek Józef I mech żyte 1830—1914”, a dochód cały z nalepek przeznaczono na cele Czerwonego Krzyża. Wspaniale udekorowana i oświetlona wieża ratuszowa robiła imponujące wrażenie. W przededniu tej uroczystości wieczorem kapela miejscowa przy udziale ilocznej rzeszy mieszkańców, zebranej w Rynku, odegrała hymn ludu, następnie hymny narodowe: polski, ruski i węgierski. Poczem odbył się pochód z muzyką głównymi ulicami miasta wśród pieśni narodowych i okrzyków, wznoszonych na cześć Cesarza. Dnia 18 b. m. o godz. 9 rano odprawione zostały uroczyste nabożeństwa w kościele, cerkwi i synagodze przy udziale władz rządowych i autonomicznych, nadto odprawiona została w Rynku msza polowa dla miejscowej załogi i stałych drużyn sokolich.

WIADOMOŚCI GIEŁDOWE.

Lwów, dnia 20 sierpnia 1914.

Giełda zbożowa i towarowa chwilowo zamknięta.

Sprawozdanie zaprzysiężonego sensała Alfonsa Gostkowskiego, Lwów, ul. Zimorowicza l. 14, nr. telefonu 1059.

Wczoraj miały pierwsze cysterny z ropą ze stacji w Borysławiu odejść do rafinerji. O ile dalsza ekspedycja następować będzie bez przeszkody, to sam fakt ten musi zwyklowo na ceny podziałać. — Związek producentów zabezpieczył się finansowo tak, że rozpocznie wypłatę zaliczek komitentom w wysokości k. 2.60. Narazie jednak cena pozostaje jeszcze bez zmiany, tj. że cena za normalne ilości ropy borysławskiej waha się między k. 4 a 4.50, a za małe listy składowe płacą około 3 kor. — Naprzykład 8 cystern sprzedano za cenę k. 3.40. Naturalnie wszystkie te ceny traktować się musi nie jako ceny ścisłe, bo takich w obecnych warunkach stwierdzić nie podobna.

Dzienna produkcja Tustanowic i Borysławia wynosi k. 260 cyst.

Z wczorajszego wydania wieczornego.

Japonja a Niemcy.

Berlin (TBK) Biuro Wolfa ogłasza następujący telegram z Kiau-Czau: „Potwierdzając doniesienie o japońskim ultimatum, jesteśmy za wypełnieniem obowiązku aż do ostatka. Gubernator.”

Walki na morzu.

Berlin. (TBK) Małe krążowniki „Strassburg” i „Stralsund” w ostatnich dniach przedsięwzięły wycieczki w południowe strony Morza Północnego. Podczas takiej wycieczki „Strassburg” zauważył koło wybrzeży angielskich dwie nieprzyjacielskie łodzie podmorskie i jedną z nich z nieznaczącej odległości kilku strzałami zatopił.

„Stralsund” dostał się w ogień, skierowany nań przez kilka kontrtorpedowców, które strzelały z większej odległości. Od kul z „Stralsundu” dwa kontrtorpedowce angielskie doznały uszkodzeń.

Przy sposobności tych wycieczek, jak i podczas jazdy wywiadowczej jednego statku powietrznego aż do Skagerak, ponownie można było stwierdzić, iż wybrzeże niemieckie i wody niemieckie są wolne od floty nieprzyjacielskiej i że żegluga neutralna może odbywać się bez przeszkody.

Walka z podwodnymi siłkami.

„Scotsman” opowiada o zatopieniu niemieckiego statku podwodnego nr. 15:

Krażąca w pewnej miejscowości zeszłej niedzieli eskadra angielska odkryła zbliżającą się do niej flotyllę statków podwodnych. Statki te zbliżyły się zanurzone tak, że tylko peryskopy wystawały nad powierzchnię wody. Kiedy już były dość blisko, jeden krążownik angielski dał ognia, mierząc w peryskop. Strzał był celny i strzaskał peryskop.

Chwila była poważna. Statki angielskie lada moment mogły wylecieć w powietrze. Ale podwodne statki niemieckie odplynęły, a ten, którego peryskop strzaskano, musiał wypłynąć na powierzchnię, ponieważ bez peryskopa w wodzie nic nie widział. Dano mu tylko tyle czasu, aby można było odczytać literę icyrę, które oznaczają niemieckie statki podwodne, poczem kilku celnymi strzałami podwodny statek niemiecki zatopiono.

Opinie Kanclerza Rzeszy.

Berlin. (B. Wolfia). Donoszą z Chrystjanji: Pisma tutejsze zamieszczają wiadomość o rozmowie kanclerza Rzeszy Bethmanna Hollwega z Björnem Björnsonem w dniu 15 b. m. Według tych doniesień kanclerz z gorącym uczuciem mówił o wzorowym zachowaniu się państw neutralnych, a z dystygowaną rezerwą o machinacjach przeciwników Niemiec. Raz tylko okazał coś, jakby rozdrażnienie, gdy mówił o Anglii. Między innymi powiedział, że państwa północne i Holandia tak stanowczo zachowują się neutralnie, odczuwa się w Niemczech z wdzięcznością, a jesteśmy zdecydowani popierać tę neutralność wszystkichi środkami, jakie mamy do dyspozycji. Odnosi się to zwłaszcza do bezpośrednich naszych sąsiadów Holandji i Danji. Przez 5 lat czyniłem wszystko, aby zapobiedz wojnie światowej, a nawet po obecnej ogólnej mobilizacji próbowałem wszystkiego, co tylko było w ludzkiej mocy, ale nadaremnie. Rosja nie przeleżała się ciężkiej odpowiedzialności rozpoczęcia ogólnej wojny. Właśnie otrzymałem od naszego ambasadora w Konstantynopolu telegram, w którym doniesiono mi, że na budynku tamtejszej ambasady angielskiej przybito plakat z wiadomością, że flot aniemiecka poniosła straszną klęskę na morzu Północnym i straciła 20 swych najlepszych okrętów. W tej historii nie ma ani słowa prawdy. Oczywiście miała ona służyć do wytworzenia nastroju wśród Turków.

Niesumienna polityka Rosji wprost ponosi winę wybuchu wojny. Dziś walczymy nietylko za siebie. Zwłaszcza kraje północne powinny zrozumieć to, że chodzi także o ich egzystencję. Jeżeli Rosja miała zwyciężyć, to więc z naszym losem związany jest także los innych krajów germańskich o najwyższej kulturze umysłowej. To pozwala nam iść z czystym sumieniem na wojnę i walczyć ze zdwojoną energją.

Nieraz zarzucano mi, że ja wnoszę w domu moment etyczny do polityki. Proszę przypatrzeć się postawie naszego narodu. Proszę zważyć, co to znaczy, że także nasi socjalni demokraci, którzy w polityce wewnętrznej z taką siłą sprawiali trudności, obecnie bez wyjątku idą z nami. Są to siły, moralne siły, które wszystkich pędzą naprzód. Mobilizacja nasza nie jest jeszcze skończoną, a już armja nasza osiągnęła znaczne sukcesy pod Leodjun, Miluzą i Lagarde. Kraj jest oczyszczony z nieprzyjaciół. Naród zaś, który w pełnem posiadaniu siły moralnej powstał jak jeden mąż i zdobywa się na rzeczy tak podźwu godne, może dostać się pod koła i nie dostanie się pod koła.

45.000 poborowych rosyjskich w Niemczech.

„Nordd. Allg. Ztg.” donosi o rozporządzeniu rządu niemieckiego, aby ze względu na stan wojenny

między Niemcami a Rosją, robotnikom rolnym z Rosji, którzy znajdują się w Niemczech przy pracy przy żniwach, nie doręczono wystawionych już poprzednio rozkazów stawienia się do wojska. Robotników tych jest około 45.000. Odstawienie tych robotników do Rosji będzie wstrzymane aż do ukończenia wojny. Robotnicy, którzy nie będą dobrowolnie pracować nadal, mają być internowani w okręgach fortecznych. Znamienny nadzwyczajnie jest szczegół, że rosyjski zarząd militarny już w początkach lipca, a więc bezpośrednio po morderczym zamachu w Sarajewie, przesłał przywódcami oddziałów robotniczych rozkaz stawienia się do wojska, który miał być doręczony wszystkim robotnikom natychmiast po nadejściu nowego rozkazu. Te rozkazy rosyjskie, przejęte przez władze niemieckie, nie były przesłane drogą zwykłą, za pośrednictwem konsułów rosyjskich, a zawierały powołanie na „ćwiczenia wojskowe”. Okazuje się, że Rosja już wtedy, w samym początku zatargu z Serbią, nosiła się z zamiarami zbrojnego wystąpienia i czyniła odpowiednie przygotowania. Wstrzymanie 45.000 poborowych rosyjskich oznacza dla Rosji utratę niemal całego korpusu armji, a zapewnia Niemcom tyleż robotników rolnych, bo nie ulega żadnej wątpliwości, że ogromna ich większość przyjdzie z zadowoleniem możność dalszej pokojowej pracy na roli.

Rosja a Polacy.

Konstantynopol. (TBK.) „Tanin” pisze, że proklamacja w. ks. Mikołaja do ludności polskiej jest nadzwyczaj dziwna. Polacy, którzy do dnia dzisiejszego byli najbardziej uciskanymi poddanyimi Rosji, słyszą nagle głos dziwny, przyrzekający im ochronę Rosji. W podobnym duchu piszą inne pisma. Sądzą, że Rosja wystawia się na wyszydzenie z powodu tych proklamacji do Polaków i żydów, którzy do dziś dnia w tak straszny sposób są prześladowani.

Dla obywateli z Królestwa.

Kraków. (TBK.) Utworzył się tu komitet obywatelski, celem niesienia pomocy i opieki nad obywatelami z Królestwa Polskiego, których wojna tu zaskoczyła. Są oni bez pieniędzy, gdyż wyczerpali zapas gotówki, a dalszej dostać nie mogą ani też nie mogą powrócić do domu.

Zniżenie stopy procentowej.

Wiedeń. (TBK.) Bank austro-węgierski zniżył stopę procentową z 8 prc. na 6 prc.

Chrystjanja. (TBK.) Bank norweski zniżył dyskont z 6 ipól na 5 i pół prc.

Zaćmienie słońca.

Wicedyrektor obserwatorium wiedeńskiego rządu Jan Palisa ogłosił artykuł o całkowitem zaćmieniu słońca w dniu 21 sierpnia. Podaje w nim naukowe wyjaśnienie tego zjawiska astronomicznego, które od dawien dawna budziło zabobon i przesadną nerwowość wśród ludzi nieoświeconych i tak pisze:

Jak wiadomo, zaćmienie słońca powstaje wówczas, gdy księżyc wchodzi między słońce a ziemię. Ponieważ słońce ma średnicę 400 razy większą, niż księżyc, przeto cień księżycy przybiera kształt stożka. Długość tego stożka jest zmienna, tak, że szczyt jego nie zawsze dosięga ziemi. Jeżeli jednak sięga aż do ziemi, wówczas w tych okolicach, na które pada szczyt stożka, słońce jest całkowicie zaćmione. Okolice trafione przez cień księżycy, nazywają się zbiorowo strefą całkowitego zaćmienia. Ale i w okolicach sąsiadujących z tą strefą, nie widać całej tarczy słonecznej. Tarcza słoneczna o tyle więcej jest zakryta przez księżyc, im bliżej owej strefy miejscowość jakaś jest położona. W takich okolicach zaćmienie częściowe jest widzialne. Jeżeli zaś niebo jest zaclumrzone, to i tam, gdzie częściowe zaćmienie słońca jest duże, może zrobić się bardzo ciemno. To ludzi nieświadomych mogłoby bardziej jeszcze zaniepokoić, niż fakt zaćmienia podczas pogody, bo nie widzą przyczyny.

Astronomi mogą już teraz obliczyć z góry na kilkaset lat zaćmienia słońca.

Strefa całkowitego zaćmienia słońca w dniu 21 b. m. zaczyna się w zatoce Hudson w Ameryce Północnej, potem idzie przez Norwegię i Szwecję, dalej na Ryge, Kijów i półwysp Krymski, a kończy się u ujścia rzeki Indus w Azji. W Austrii zaćmienie jest tylko częściowe, ale w Galicji wschodniej i na Bukowinie jeszcze bardzo wielkie, tak więc we Lwowie i Czerniowcach prawie całe słońce będzie zakryte.

Czas średni zaćmienia, obliczony na podstawie dokładnych cyfr dla wszystkich miejscowości monarchji, przedstawia się tak: początek o 12.30 w południe. Między pół do drugiej a trzy kwadrans na drugą będzie zaćmienie największe. O godz. 2.45 popoł. będzie po wszystkim.

(Mapę zaćmienia słońca umieściliśmy w numerze śródowym. — Red.)